

Wychodzi codziennie w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godz. 3. popołudniu, dla prowincji o godz. 8. wieczorem.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują: W Lwowie: Administracja „Gazety Narodowej”, ul. Czarnieckiego 1. 2, księgarnia M. Hoscicka i Spółki.

BIURA REDAKCJI: ulica Czarnieckiego 1. 4 parter otwarte od godz. 9 do 1 w południu.

Dla prenumeratorów „Gazety Narodowej” zniżoną jest o połowę cena ilustrowanego tygodnika warszawskiego „Wędrowiec”.

BIURA ADMINISTRACJI: ul. Czarnieckiego 1. 2 (sklep) otwarte od godz. 9-1 w południu i od godz. 3-6 wieczorem.

Adres dla listów i telegramów: „GAZETA NARODOWA LWÓW”. Telefon osobny ma redakcja, administracja i drukarnia.

Zaproszenie do przedpłaty na IV. kwartał 1891.

„Gazeta Narodowa” wychodzić będzie i dalej, jak dotychczas codziennie w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godz. 3 popołudniu, a w dniu świątecznym o 12 w południu; dla prowincji zaś o godz. 8 wieczorem.

Table with subscription rates: PRENUMERATA w Lwowie: miesięcznie 1 zł. 50 ct, kwartalnie 4 „ 50 „

Nowi prenumeratorowie kwartalni otrzymają na żądanie bezpłatnie (za zwrotem tylko kosztów przesyłki) pierwszy tom i początek tomu drugiego drukującego się na czwartej stronie naszego pisma powieści Zoli p. n. „Pieniądz”, jako też początek powieści Zmogasa p. n. „Czarny Bóg”, której druk właśnie rozpoczliśmy.

Nadto Wydawnictwo „Gazety Narodowej” zawarło układ z wydawnictwem tygodnika „Wędrowiec”

w Warszawie co do dostarczania tegoż pisma od nowego kwartału tj. października 1891 wyłącznie prenumeratorom „Gazety Narodowej” po cenie o połowę zniżonej.

„Wędrowiec”, wychodzący każdego tygodnia w objętości 2 arkuszy druku, pełen ilustracji kolorowanych (w każdym numerze 20 do 30 rycin), zachowując i nadal kierunek popularno-naukowy i zamieszczając prócz wiadomości o wszelkich odkryciach w dziedzinie nauk przyrodniczych, astronomii, chemii, fizyki itd., także powieści i utwory najznakomitszych pisarzy, z pośród których w pierwszym już numerze nowego kwartału będą prace: Gomińskiego, Dygasńskiego, Pługa i innych — wprowadzają tę nowość, że będzie doń dołączany dział mód.

Table with subscription rates for „Wędrowiec”: miesięcznie 1 zł. — 50, kwartalnie 4 „ 50 „

„Wędrowiec” wraz z „Gaz. Narodową” w Lwowie: miesięcznie 2 zł. — 70, kwartalnie 6 „ — 80 „

Administracja „Gaz. Nar.” uprasza uprzejmie o rychłe nadsyłanie przedpłaty, celem zamówienia na czas odpowiedniej ilości egzemplarzy „Wędrowca”.

Przegląd polityczny.

Lwów d. 3. października. Zjazd króla Karola rumuńskiego z królem Humbertem włoskim w Monzy, pomimo urzędowych zaprzeczeń niezawodnie ma pewne polityczne znaczenie; świadczy o tem obecność obu pierwszych ministrów.

Wierza w rodową tradycję enoty lub występku. Była żona Sławicza z roku złych kobiet — wróżyć mu złe zatem. I tak się stało. Jezierna się zmieniała. Bałe sły po balach — gości było pełno — obcych, znajomych pana z szerokiego świata.

munii do trojprzymierza. Drugi domysł ma za sobą więcej prawdopodobieństwa, zwłaszcza, że zapowiadają, iż król Karol z Monzy pojedzie przez Sigmaringen do Berlina dla zobaczenia się z cesarzem niemieckim.

Angielscy polityczni mowcy po letnim wypożyczeniu wystąpili już w szranki. Poleczas górą byli liberali, którzy wystali w polę trzech najlepszych swoich rycerzy słowa, Morleya, Harcourta i Spencera.

Jak z Konstantynopola donoszą, nowy gabinet turecki stara się usilnie wytępić korupcję wśród urzędników tureckich. W skutek tego zorganizowała się potężna opozycja przeciw Dżawadowi baszy.

„Wędrowiec” dla prenumeratorów „Gazety Narodowej” kosztuje w Lwowie: miesięcznie 1 zł. — 50, kwartalnie 4 „ 50 „

Szlachta zachodnia i wschodnia.

W dwóch poprzednich artykułach, pod tym samym napisem umieszczonych, wykazaliśmy, że dotychczasowa supremacja szlachty zachodniej nad wschodnią nie jest ani słuszną, ani nie opiera się na żadnej racjonalnej i prawdziwej podstawie.

wsze stanowiskiem Mohortów, ale też dobro całego kraju.

Wykazując niesłuszną supremację szlachty zachodniej nad wschodnią, wzywaliśmy tę ostatnią do łącznego i solidarnego działania, aby skutkiem tego supremacji ową usunięta została a równorzędność nastąpiła — by nie było szlachty zachodniej i wschodniej — ale jedna polska szlachta.

Nie domagamy się supremacji dla szlachty wschodniej, która teraz ex re sprawy podhajeckiej, żywsze tętno życia swego objawiła, ale domagamy się tylko dla równych — praw równych.

Z radością powitaliśmy i z dumą zapiszemy na zawsze wspólnie, łączne wystąpienie szlachty wschodniej w sprawie podhajeckiej. Zapiszemy zaś jej złośliwym głosom nie dlatego tylko, że jest ojczyznajczynie wobec krakowskiej, ale dla tego, że stoi na gruncie ściśle narodowym, że broni ziemi ojczyznej, która bądź co bądź jest główną podstawą, jest owym czynnikiem, który i życie i siły daje narodowi.

Szlachta zachodnia w kwestii tej zachowała się dotychczas milcząco. Sądymy, że bierne to jej zachowanie się dotychczasowe miało swój powód nie w związkach i stosunkach z członkami dyrekcji krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, ale raczej w tem, że chciała w tej sprawie pozostawić pierwszy głos szlachcie wschodniej, której kresy ziemi ojczyznej wydano w ręce co najmniej obojętne dla spraw krajowych i narodowych.

Szlachta zachodnia w kwestii tej zachowała się dotychczas milcząco. Sądymy, że bierne to jej zachowanie się dotychczasowe miało swój powód nie w związkach i stosunkach z członkami dyrekcji krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, ale raczej w tem, że chciała w tej sprawie pozostawić pierwszy głos szlachcie wschodniej, której kresy ziemi ojczyznej wydano w ręce co najmniej obojętne dla spraw krajowych i narodowych.

Nie sprawy bowiem, że tak powiemy, prowincjonalne leżeć winne na sercu obywatelstwa naszemu, ale w myśli pięknych, odwiecznych tradycji naszych: interes całego kraju, co więcej, wszystkich dzielnic Polski, powinien być celem i dążeniem naszym.

Polityka i stosunki handlowe.

Wiedeń d. 2. października.

Ktoby nie rozumiał ścisłego związku, jaki zachodzi między polityką państw a ich stosunkami handlowymi, tego mogłoby nawrócić nawet Czarnogóra swoimi ostatnimi postanowieniami zerwania wszelkich ekonomicznych związków z Anstro-Węgrami a zaspakajanie swoich potrzeb na targach rosyjskich.

Między produktami, jakich na miejsce wypartych Austro-Węgier, ma odtąd Czarnogóra dostarczać Rosja, wliczając towary kolonialne, rolnicze narzędzia i maszyny. Jakże to maszyny będące Rosja dostarczać Czarnogórze, trudno odgadnąć; będą to chyba działa do owych statków, które w razie potrzeby mają utworzyć czarnogórską flotę wojenną.

Kiedy odroczone zostały rokowania handlowe z Szwajcarią, powszechnie mówiono o tem, że Francja poczyniła jakieś propozycje szwajcarskiej Rzeczypospolitej. Jeśli wiadomość ta o usiłowaniach Francji ugodzenia się z Szwajcarią, była prawdziwa, to chęć ta republiki wynikała nie z innych, tylko politycznych pobudek.

Powody tego kroku rządu serbskiego są jasne. Nie chce on uznawać związku ekonomicznego obu państw środkowo-europejskich i w chwili, gdy jeden z głównych zastępców rządu serbskiego, minister Pasiecz, obwieścił światu, że w Europie podzielonej na dwa wrogie obozy, Serbia zawczasu musi stanowczo oświadczyć się za jednym z tych dwóch, w chwili też rząd serbski nie chce poddać się pod ekonomiczny choćby wpływ obozu, który w swej polityce zewnętrznej uważa za wrogi.

Sięta stosunków ekonomicznych stali większą jest aniżeli rozumy i knowania agentów rosyjskich. Rosja nie może zastąpić Serbię austro-węgierskiego targu a ta źle się objawia, wzbraniając się wejść w układy z Niemcami i podając za powód, że nie zebrła jeszcze danych, nie zna życzeń swoich kupców i nie może postawić żadnych wymagań.

ugodę handlową. To decydujące i stanowcze wystąpienie da powód do namyslenia się serbskim mężom stanu.

Z posiedzeń statystycznego instytutu.

(Korespondencja „Gaz. Nar.”)

Wiedeń d. 2. października. Od dni kilku odbywają się tu posiedzenia międzynarodowego instytutu statystycznego. Uczestniczą tu francuzi, angielscy, amerykańscy, włoscy i portugalscy, skandyńscy i hiszpańscy zjechali w gościnę do Wiednia.

Przed trzema dniami podejmowano gości tych odczościć w auli tutejszej wszechniej a na pierwszym zebraniu temu zjawili się ministrowie Gautsch, Prażak i Zaleski, burmistrz dr. Prix i rektor Hartel. Minister Gautsch po słowach powitania, wypowiedzianych przez przewodniczącego Sir Rawsona, podniósł w krótkiej przemowie znaczenie Austrii dla rozwoju statystyki jako umiejętności, wspomniawszy o pierwszych jej początkach na wszechniej wiedeńskiej, o humaniście Konradzie Celtseie, który miał tu wykłady o politycznym stanie państwa niemieckiego (a którego i my Polacy znamy jako wychowanka Jagielloń-kiej wszechniej i z jego wierszy łacińskich na cześć Polski) dalej o tutejszych merkantylistach 17 wieku a wreszcie o wielkich uczonych wieku przeszłego Justimie i Sonnenfelsie.

Z innych przemówień w szczególność uwagę zasługują wywody przewodniczącego Sir Rawsona, który stwierdził, że polityka nie stoi na zawadzie pięknym zadaniem instytutu, że międzynarodowe czynności w rozpatrywaniu społecznych i ekonomicznych problemów przełamują więzy narodowe i że postępy w komunikacji wytwarzają coraz więcej stosunków łączących ludzkość. W ciągu mowy swej poruszył on dalej kilka kwestyj, któremi kongres obecny ma się zajmować, a choć ostatecznego ich zatwierdzenia nie można się spodziewać, samo jednak omawianie tychże przyczyni się zapewne do rozwoju umiejętności, której jedynie zawdzięczać można jasność pewną w ocenianiu społecznych i higienicznych środków.

W kwestyj tych jako najważniejsze zaznaczył sumaryczne przedstawienie ostatnich obliczeń ludności, poruszoną przez sekcyjnego szefa dr. Inama Hergnaga, wymianę spisów emigrantów w różnych krajach, antropometrię podjętą po badaniach epokowych Queteleta przez dr. Engla, dalej kwestję znaczenia i granic demografii i statystyki elementarnej nauki. Z pochwałą wyrażał się przewodniczący o angielskim ministerstwie rolnictwa, o rewizji katastru we Francji, o statystycznym roczniku Szwajcarii, a wszystkim badaczom zalecał gorąco bibliografię profesorów Cossy i Bartoliniego.

Po tej mowie nastąpiły wybory poszczególnych komisji i referentów. Wczoraj w porze południowej przyjmowano członków kongresu w sali obrad magistratu miasta Wiednia — a wieczorem w Hofburgu, gdzie ich podejmował arcyksiążę Karol Ludwik.

Z wyjątkiem rosyjskiego zastępcy Borkowskiego, który przyjechał w uniformie generała, wszyscy uczestnicy zjawili się we frakach. Gazety podnoszą to i nie bez przyczyny!

Wczoraj odbyło się też pierwsze posiedzenie pełne kongresu, na którym zaraz uchwalono bardzo ważne zasady dotyczące ogłaszania dat statystycznych o nauce elementarnej przez wszystkie państwa co pięć lat, dalej kilka wniosków w kwestyj statystyki kryminalnej, przemów dr. Földes ciekawie opowiadał szczegóły ze statystyki zbrodniarzy w Węgrzech.

Dziś narady trwają dalej i zajmują się kwestjami własności ziemi i zabudowań. hm.

Gregora znali dotąd tylko z artykułów w „Ziemni i Woli” — artykułów świetnych, pełnych rozumowań ścisłych i planów potężnych. Wertowano je w klubie, w ciasnych głowach nawet czyniły one jasność, sprowadzały najsprzeczniejsze żywoty do jednej idei i celu. Artykuły te miały dźwigną moce spokoju, uszanowania i logiki. Widziały to na jednej z burzliwych sesyj, gdy debatowano nad propagandą wśród wojska, a Nikita daremnie chciał ład zaprowadzić, kilku najburzliwszych rzuciło się do Gregora.

— Ty powiedz co myślisz? Jak ty, tak my! — wołano.

Gregor pierwszy raz powstał i przemówił wśród ciszy, której klub nie znał: — Kim my jesteśmy? Członkami klubu, czy nie? Jeśli nie, jesteśmy zgraja; jeśli tak, powinniśmy jednego słuchać. Ja w imieniu wszystkich przepraszam Nikitę!

Nikt już tego wieczora głosu nie podniósł. Nazajutrz przyszedł do Gregora trzej socjaliści, najteżsi, najpoważniejsi z grona: Dmitri Achaczenko, Fiodor Małyczew i Iwan Satin.

— Stuchaj! — rzekł Achaczenko — ma nami kto kierować, to tylko ty. Nikity słuchać nie chcemy. Gregor przez chwilę tylko patrzył na nich tak, że spuścili oczy. — Czy Nikitę narzucono wam? — spytał. — Wybraliśmy sami, bo wówczas był najstarszy!... Teraz my dorosliśmy i przerosliśmy jego... (C. d. n.)

Czarny Bóg.

Powieść współczesna z życia nihilistów przez autora „Pożary i zgłiszczacz”.

(Ciąg dalszy). — Nikt z nas słowa nie rzekł do zasłepionego! Poszedł, obniecając nam swe łaski kiedyś. — Co to znaczy. Kto mu jest ten Glebow! Rozumiesz ty cokolwiek. — Ja — rozumiem — pamiętasz przecie, że sam mówił, żeśmy niedaleko się rozdzielili. Ale czy warto wiele, bohaterów u nas — byli i słabi, ale taka ohyda na Litwę całą była jedna. Adrian Sławicz był porządny człowiek, miał majątek od jeziora okólnego, pod samym dworem zwany Jezierne, liczył się do najbogatszych właścicieli, rządził się rozumnie. Zaczęto sarkać nań od ożenienia. Wziął kobietę bardzo piękną, świętą — ale złego rodu. Na naszej konserwatywnej ziemi

szedł. Chłop rybak przeprawił go nocą przez jezioro, szedł oślep na zgnbę. Podobno pułkownik miał nazajutrz obowiązaną rękę. Boże — strzelba w pokoju niewygodna broń. Wzwał ludzi żeby uprzętnieli trupa z sypialni pani. Trup miał dwie rany od kul pistoletowych a na sobie powstańcze łachmany. U pani w kilka miesięcy potem urodził się syn. Nie zaprzeczył nikt gdy go nazwano Sławiczem — ale też nikt w to nie wierzył. Pułkownik ruszył dalej w swej zwycięskiej walce i więcej się w Jezierne nie pokazał. Sławiczowej jednak glejt pozostał, ale usiedzieć nie mogła w tamtych stronach. Sprzedała majątek — za granicę bawi stała. Chłopaka wywoziła i rzuciła obym ludziom, wyhodował się bez matki i domu, bez wspomnień i tradycji. Taki został! — Teraz — nie wiem dla czego — ten ojciec prawdziwy go sobie przypomniał.

— Ten ojciec — Glebow! — Tak!

Spojrzeli na siebie, z jednakiem wstrętem i ohydą. Potem Swida boleśnie się uśmiechnął, a Gregor zamruczał.

— I stanie się, że ja z jego ręki padnę, albo on z mojej. Jedna droga — ha — jedna droga!

Zaśmiał się i on gorzko. Klub, do którego wszedł Gregor miał za szylid ludową garkuchnię, i najgorszego gatunku

salę tańczącą. Wśród wrzawy, tłoku, na oczach policyj spiskowano najspokojniej. Za restauracją i salą zabaw było kilka stancyj dla graczy i palaczy. Stancje te miały mało znane boczne wyjście — miały czujną straż i najlegalniejsze pozory. W najdalszej przystawał sam zarząd klubu. Gregor przeszedł wszystkie stopnie wtajemniczenia. Obcował z hałastrą, niezdającą sobie sprawy z własnych żąd, — z zapaleńcami służącymi za narządzia — wreszcie ze starszym. Bawił tydzień, gdzie inni rok spędzają. Po miesiącu znał wszystkich i każdego — pojął organizację i siły. Dużo plew było i dużo mętów. Czuł było młodość, nowość instytucyj — fermentowało, burzyło się, wrzało gorączkowo. Ledwie kilku rozumiało cele, gotowych było do walki, — reszta przynosiła tylko wstyd i szkodę. Niełatwo miał zadanie Nikita — rządzić tą niesforną zgrają. Trzeba było i gładzić i pobielać i karać — a przedewszystkiem imponować. Gregor niedługo patrzył i uważał — a poznał wnet braki wodza. Był świadkiem starć gwałtownych, niesnasek; — po za klubem wiekościeli Nikity — nienawidził swych podkomendnych — nie mogąc ich ujarzmić. Siemionow do czynu się zdał, administracji podał nie mógł. Mówił źle, unosił się łatwo, brutalizował delikatnych — ustępował przed warchołami i lękał się pięści i języków szui zuchwałej. Gregor jeden był mu ślepo postusznym, na mięsanych zgromadzeniach wcale nie dysputował, zachowywał się chłodno i rozważnie — nie ubliżył nigdy, przewodził. I stało się, że Nikita pewnego dnia wyznał mu swą niezaradność, poprosił pomocy.

— Ty powiedz co myślisz? Jak ty, tak my! — wołano.

Gregor pierwszy raz powstał i przemówił wśród ciszy, której klub nie znał: — Kim my jesteśmy? Członkami klubu, czy nie? Jeśli nie, jesteśmy zgraja; jeśli tak, powinniśmy jednego słuchać. Ja w imieniu wszystkich przepraszam Nikitę!

Nikt już tego wieczora głosu nie podniósł. Nazajutrz przyszedł do Gregora trzej socjaliści, najteżsi, najpoważniejsi z grona: Dmitri Achaczenko, Fiodor Małyczew i Iwan Satin.

— Stuchaj! — rzekł Achaczenko — ma nami kto kierować, to tylko ty. Nikity słuchać nie chcemy. Gregor przez chwilę tylko patrzył na nich tak, że spuścili oczy. — Czy Nikitę narzucono wam? — spytał. — Wybraliśmy sami, bo wówczas był najstarszy!... Teraz my dorosiliśmy i przerosliśmy jego... (C. d. n.)



### Sprawa podhajecka

W poniedziałek d. 5. bm. odbędzie się posiedzenie Rady nadzorczej krakowskiego Towarzystwa. Wzajemnie ubezpieczenia. Prezesem jest p. Zygmunt Dembowski, wiceprez. p. Józef Męciński, w skład rady nadzorczej zaś wchodzi pp. Badeni St., Baliński Ludwik z Wykot, Benoit Jan z Niegowie, Bielański Julian z Straszęcina, Bohdanowicz Grzegorz z Oszechlib, Ciński Ludomir z Okna, Dobrzyński Adolf z Zakrzowa, Garapich Michał z Cebrowa, Gniewosz Włodzimierz z Potoka Złotego, Gniwoszewski Feliks z Nowosielec, Gnoiński Wincenty z Krasnego, Głazewski Ignacy z Chmielowy, Gostkowski Aleksander z Tomie, Hencel Seweryn z Szolomy, Homolacs St. z Krakowa, Jasiński Franciszek z Zabajopu, Komornicki Stanisław z Zawadek, Krasiński Władysław z Wyszatyki, dr. Marchewski Zdzisław ze Lwowa, Obertyński Zdzisław z Cielęża, Prek Stefan z Pantalawic, Starowiejski Stanisław z Bratków, dr. Straszewski Maurycy z Krakowa.

Posiedzenie to — ze względu na ważność sprawy, która porusza kraj cały — powinno być również dla zaspokojenia opinii publicznej, jak i ze względu na interes samego Towarzystwa, być jawnym. Domagamy się tego łącznie z innymi pismami.

#### Zjazd szlachty stryjskiej.

**Stryj d. 2. października.**

Dziwnego zjawiska było dzisiaj miasto nasze widownia: zwołane z inicjatywy marszałka tutejszej rady powiatowej p. Zygmunta br. Romaszki zgrupowanie uprawnionych do wyboru delegata do Rady nadzorczej Tow. wzajem. ubezpiec. w Krakowie z byłego obwodu stryjskiego, w celu omówienia sprawy Podhajeckiej i wyrażenia ubolewania dyrekcji owego Tow. za wiadome pokierowanie Podhajecką sprawą, zabrało się z całym animuszem do pracy, z animuszem zapowiadającym dla dyrekcji srogą burzę a tymczasem zakończyło się skutkiem zaledwie połowicznym. Prawie wszyscy (ale tylko „prawie” wszyscy) uczestnicy zgrupowania przybyli na nie w tem przekonaniu, iż uchwała rezolucji oświadczającej, jaką powzięło zgrupowanie szlachty brzeżańskiej, rohatyńskiej lub kolomyjskiej; tymczasem w rezultacie nie dopuszczono wniosków, stawiających rzecz jasno a natomiast uchwalono rezolucję wprawdzie potępiającą dyrekcję, ale tylko pośrednio.

Zgrupowaniu przewodniczył marszałek p. br. Romaszka, który otworzył obrady, zaprosił obecnego na zgrupowanie delegata z stryjskiego okręgu p. Komornickiego, do zdania sprawy z kwestji Podhajeckiej. P. delegat przedstawił rzecz w ten sposób, iż na zgrupowaniu rady nadzorczej z dnia 27. maja, t. j. w przededniu walnego zgrupowania członków Towarzystwa, postanowiono dla rozpatrzenia sprawy Podhajeckiej (mianowicie sprawę kupna Podhaje, gdyż o wydzierżawieniu ich Lilienfeldom nikt z Rady nadzorczej, a w szczególności p. Komornicki, nie słyszał) wybrać komisję, która wraz z ekspertami miała objechać Podhaje, sprawę na podstawie elaboratu p. Bohdana zbadać, a w razie, gdyby jednomyślnie na zawarcie kontraktu z ks. Czartoryskim się zgodziła, kontrakt ten zawrzeć, i sprawę całą przedstawić Radzie nadzorczej do zatwierdzenia na jej zgrupowaniu w listopadzie br. W obradach tego posiedzenia brało udział 22 członków Rady.

Na drugi dzień zaraz po walnym zgrupowaniu, gdy z 22 członków Rady pozostało w Krakowie tylko 14, przeszedł na żądanie niektórych z obecnych w Krakowie członków, zwołał nagłe nadzwyczajne posiedzenie. Na posiedzeniu tem przedłożono Radzie wniosek reasumowania uchwały poprzedniego zgrupowania, a zawarcia natomiast kontraktu z ks. Czartoryskim, § 82 statutu stanowią, że nawet zwyczajne zgrupowanie może mieć miejsce tylko za poprzednim pisemnym zawiadomieniem każdego z członków Rady z osobą. Tymczasem mimo, iż w tym wypadku przepis ten nie zachowano, zgrupowanie odbyło się, uchwałę poprzednią reasumowała i uchwalono zawrzeć umowę, a to wszystkim 9 głosami przeciw 3, pomiędzy którymi to ostatnimi był właśnie p. Komornicki. O Lilienfeldach nie było na zgrupowaniu tem mowy i w ogóle o dalszych torach sprawy, o całej facjendzie z Lilienfeldami, delegat w całej oficjalnie nie wie.

Zgrupowanie oburzone z powodu nielegalnego postąpienia dyrekcji, przyjęło sprawozdanie p. Komornickiego do wiadomości i uchwalilo delegatowi na wniosek przewodniczącego wotum uznania — i na tem koniec. Przystąpiono bowiem

do dyskusji nad przedłożonym wnioskiem, dotyczącym stanowiska zgrupowania samego wobec sprawy. Przyjęto niewinny punkt pierwszy, ale gdy przyszło do dyskusji drugi punkt, dyskusja wzięła nagłe zupełnie inny obrót. Dla lepszego zrozumienia rzeczy przytoczymy tu wspomniany powyżej wniosek. Punkt pierwszy opiewa:

„Z powodu braku potrzebnych dat nie może zgrupowanie osadzić czy kupno i wydzierżawienie klucza podhajeckiego dla działy życiowego jest w ogóle interesem korzystnym i czy dzierżawy pp. Lilienfeldów dają dostateczną materjalną i moralną gwarancję”. Punkt zaś drugi: „Zgrupowanie wyraża ubolewanie, że dyrekcja Towarzystwa wraz z prezydjumem Rady nadzorczej zbył doraźnie i bez należytego uwzględnienia stosunków miejscowych zawarto z pp. Lilienfeldami umowę, której skutki niewątpliwie przyniosą krajowi szkody pod względem ekonomicznym i społeczny”.

Czemuż to przypisać i jak wytłumaczyć ten zwrot niespodziewany? Oto wystąpił w tej stanowczej chwili głos, dotąd milczący, które ze względów wyższych nie mogły pozwolić na uchwalenie tego wniosku i nagle przystąpił do wyrażenia jego przynajmniej ostrożności. Niespodziewanym byłoby podać cały przebieg dyskusji, dośrodkowiedzieć, że potrafiono pokierować nią w ten sposób, iż wrażenie sprawozdania p. delegata zatarło się u pewnej części członków zgrupowania, między temi u niego samego, że p. Winicki przyszedł do przekonania, iż nie może wydawać wyroku potępiającego na dyrekcję za to, iż ta oddała szmat polskiej ziemi żydom w dzierżawę, gdyż on sam to przed rokiem zrobił, że potrafiono niektórych ze zgrupowania, w istocie rzeczy niezadowolonych z obrotu sprawy podhajeckiej przekonać, iż nie należy krępować swobody delegata rezolucjami ganiącymi dyrekcję, tak, że ostatecznie postawiono wniosek przejścia do porządku dziennego nad punktem drugim i wnioskem ten przyjęto. Co prawda, dziwny był sposób tego głosowania. W zgrupowaniu brało udział 12; większość uznała, iż przewodniczący ma na prawa głosowania, a natomiast przyznała to prawo interesowanemu w sprawie p. delegatowi. Skutek takiego pojmowania rzeczy był ten, iż na 11 faktycznie głosujących, 6 (t. j. razem z delegatem) było za przejściem do porządku dziennego, 5 zaś za owym wnioskiem wyrażającym nagnę. Ponieważ zaś nie przyjęto punktu drugiego, musiano reasumować i pierwszy punkt, poczem wśród ogólnego rozgorzczenia przyjęto natomiast podaną poniżej rezolucję, której, jak to już wspomnieliśmy, w ostatniej chwili postawiono poprawkę, zdołała nadać właściwe znaczenie. Rezolucja ta opiewa:

„Wskutek zaproszenia ogłoszonego w gazetach jawili się uprawnieni do wyboru delegata Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a mianowicie: pp. Kazimierz Winnicki, Leon Jarzymowski, Edmund br. Dzieduszycki, Józef Benz, Stanisław Komornicki, Stanisław Skarzynski, dr. Stanisław Bieliński, Zygmunt br. Romaszka, Karol hr. Dzieduszycki, Fortunat Skarzynski, Adam Onyszkiewicz i Julian br. Brunicki, i pod przewodnictwem Zygmunta br. Romaszki, po dłuższej wyczerpującej dyskusji uchwalili jednogłośnie następujący wniosek: „Wyraz uznania i szacunku dla przyczynionej przez p. Komornickiego do jego prawidłowe zachowanie się na posiedzeniu Rady nadzorczej w ogólności, a w szczególności za stanowisko zajęte przezeń w sprawie podhajeckiej na posiedzeniu w Krakowie z dnia 29. maja b. r., kiedy głosował przeciw reasumowaniu uchwały z 27. tegoż miesiąca, powierzonej kupno Podhaje komisji złożonej z trzech, a która to komisja miała zdać sprawę z tego kupna na posiedzeniu listopadowym Rady nadzorczej” — a nadto większością jednego głosu wniosek p. Kazimierza Winnickiego następującej treści: „Wstrzymujemy się od uchwały w sprawie podhajeckiej, którejby mogła być uważana za instrukcję dla delegata, a tem samem krępować go na przyszłym zebraniu Rady nadzorczej, a to z powodu braku dat wyzerpujących, któreby mogły rzucić jasne światło na interes podhajecki.” Zygmunt Romaszka wr. Kazimierz Winnicki wr. Stanisław Skarzynski wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Julian Brunicki wr. Adam Onyszkiewicz wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Bieliński wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński wr. Kazimierz Winnicki wr. Leon Jarzymowski wr. Karol Dzieduszycki wr. Fortunat Skarzynski wr. Edmund Dzieduszycki wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Zygmunt br. Romaszka wr. Stanisław Skarzynski wr. Stanisław Komornicki wr. Stanisław Bieliński







# PIENIĄDZ

FOWIEŚĆ

EMILA ZOLI.

(Ciąg dalszy.)

Powoli wymagania panny Chuchu, dawniej nędznej figurantki, nędznej śmieciuszki z bruku paryskiego, wzmagały się nieskończenie: naprzód wesoło, a niekiedy hanlicki, potem apartamentek przy ulicy Condorat, potem kosztowności, koronki; a tem, co rzeczywiście zgubiło tego niezszczęśliwego i zbyt czulego chłopca, to była owa pierwsza wygrana, ta dziesięć tysięcy franków, po Sadowie, te pieniądze, tak szybko wygrane, tak szybko wydane, które spowodowały wydatki nowe i jeszcze nowe, całą gorączkę namiętności dla kobiety tak drogo kupionej. Ale historia była komplikowana się tym faktem, że Flory okradł swego szefa, jedynie tylko dla zapłacenia długu z gry u innego maklera. Dziwna to była uczciwość, przerażenie wobec obawy natychmiastowej egz-

kucji, nadziei niewyraźnej ukrycia kradzieży, zapewnienia zrobionego wyłomu za pomocą jakiejś cudownej operacji. W więzieniu płakał bardzo, w strasznym przebudzeniu wstyd i rozpacz i opowiadano, że matka jego, która przyjechała z Saintes, aby go zobaczyć, rozchorowała się u znajomych, u których zamieszkała.

Co to za dziwna rzecz to szczęście! — myślała pani Karolina, przechodząc przez plac gęsty. — Nadzwyczajne powodzenie Powszechnego, ten szybki pochód triumfalny w zdobyczy i panowaniu, w ciągu mniej niż lat czterech, potem to zawałanie się nagłe, ten kolosalny gnach, który rozpadł się w proch w ciągu jednego miesiąca, zdumiewał ją jednak. I czyż to nie samo na inny sposób, ta cała historia Mazauda? Nie ma wątpliwości, że rwałko się zdarza, aby się komu los uśmiechał tak miłe i tak serdecznie jak jemu. Makler giełdowy w trzydziestym drugim roku życia, już bogaty przez śmierć jednego z wujów, szczęśliwy małżonkiem, który dla ubóstwa, kobiety, która mu dała ślicznych dwoje dzieci, przytem przystojny mężczyzna, z każdym dniem większego znaczenia w koszu nabierający przez swe stosunki, swą działalność, swój spryt prawdziwie zadziwiający, swój głos nawet ostry i przenikliwy, głos piszczałki, który dla giełby paryskiej stawał się już tak sławnym, jak tubalny głos Jacobyego. Nagle cała sytuacja się zapadła,

znalazł się na skraju przepaści, tak, że już tylko jednego tchnienia trzeba, aby go w nią zepchnąć. On jednak nie grał przebieg, a przeskądzał mu do tego zapadł do pracy, młodość jego niespokojna. Porażony został w pełni walki lojalnej, przez niedoświadczenie i namiętność, za to, że za wiele wierzył innym. — Zresztą sympatje pozostały żywe, przypuszczano nawet, że mógłby się jeszcze wygrać, gdyby miał tylko wiele czelności.

Gdy pani Karolina przyszła do kancelarii, poczuła od razu zapach ruin, dreszcz tajemnego niepokoju w tych biurach, które jakiś ponury wygląd miały. Przechodząc przez kase spostrzegła jakichś dwadzieścia osób, cały tłum, który czekał, podczas gdy kasjer gotówkowy i kasjer od walorów honorowali jeszcze zobowiązania domu, chociaż już wolniejszą ręką, jak ludzie, którzy wypróżniają ostatnie szufladki. Przez drzwi otwarte, biuro likwidacji ukazało jej się drzemiące; — siedmiu jego urzędników czytało gazety, mając do segregowania już tylko rzadkie i drobne interesy, od czasu gdy giełda przonawała. Jedynie tylko w biurze gotówkowym widniało trochę życia. Przyjął ją Berthier, pełnomocnik, sam w nieszczęściu domu mocno wzruszony z twarzą wybladłą.

— Nie wiem, proszę pani, czy pan Mazaud będzie mógł panią przyjąć. Jest on nieco cierpiący, zaziębił się, uparcie chce pracować dziś

w nocy bez ognia w tym pokoju, i zeszedł przed chwilą do mieszkania, aby trochę odpocząć.

— Ale pani Karolina nalegała.

— Bardzo pana proszę, bądź pan łaskaw tak to urządzić, żebym mu mogła kilka słów powiedzieć. Od tego może zależeć ocalenie mego brata. Pan Mazaud wie doskonale, że mój brat nie zajmował się nigdy operacjami giełdowymi, a świadectwo jego byłoby dla nas wielkiej wagi. — Przytem muszę go zapytać o kilka cyfr... on jeden tylko może mnie objaśnić co do pewnych szczegółów...

Berthier, niezdecydowany i wahający się, uległ jej naleganiom i poprosił ją, aby weszła do gabinetu maklera.

— Niech pani zechce poczekać tu chwilę... Pójdę i spróbuję.

W tym pokoju rzeczywiście pani Karolina doznała ostrego poczucia zimna. Ogień musiał wygasnąć jeszcze wczoraj i nikt nie pomyślał o podtrzymaniu go. Silniejsze jednak jeszcze wrażenie zrobił na niej niezwykły porządek, jaki tu panował, jak gdyby cała noc i poranek użyty był na wypróżnienie mebli, zniszczenie papierów niepotrzebnych i uporządkowanie tych, które pozostać było trzeba. Nic nie leżało na podłodze, ani na półkach, ani jeden akt, ani jeden list. Na biurku nie było też nic, tylko systematycznie

ustawione przyrządy do pisania: kałamarz, podstawa do piór, teka z bibułą, jako podkładka do pisania, a na jej środku paczka kartek domu Mazaud, koloru zielonego, koloru nadziei. W nagości tej ogarniał ją cała wielki smutek i ciężka cisza.

Po kilku minutach Berthier powrócił.

— Proszę pani, dzwoniłem dwa razy i już nie śmiem dobijać się dłużej. Schodząc, może pani jeszcze sama spróbuj zadzwonić. Ale może byłoby lepiej, żeby pani zechciała później się pofatygować...

Pani Karolina musiała na tem poprzestać. Jednakże na pierwszym piętrze zawałowała się, wyciągnęła nawet rękę do dzwonka, lecz po namiętym cofnięciu ją i już miała odejść, gdy nagle krzyk, płacz, jakiś głucha wrzawa w głębi mieszkania zatrzymały ją na miejscu. Nagle drzwi się rozwarły, wypadł przez nie lokaj cały wzburzony z twarzą zmienioną i zniknął na schodach, wołając bezmyślnie:

— O Boże, mój Boże! nasz pan!... nasz pan!...

Pani Karolina stała, ruszyć się nie mogąc z przed tych otwartych drzwi, z których już teraz wyraźnie dochodziły jakie okropnej boleści.

(C. d. n.)

## Oesterreichisch-ungarische Finanz-Rundschau.

2792

Mit diesem wöchentlich erscheinenden Journale wird dem Publikum ein Blatt geboten, welches alle Vorgänge auf dem Effektenmarkte mit vollster Aufmerksamkeit verfolgt und dieselben in objektiver Weise wiedergibt. Dem Kapitalisten und Besitzer von Papieren bietet sich dadurch Gelegenheit, über Alles das genau informiert zu sein, was auf seinen Besitz Einfluss übt. Dem Spekulantem wird Anlass geboten, Handhaben für ein richtiges Vorgehen zu finden. Die Vorgänge auf dem grossen Gebiete des Effektenmarktes haben ein so allgemeines Interesse, das eine erschöpfende Darlegung der Verhältnisse für Jedermann von Werth ist.

Auf eine grosse Verbreitung des Blattes rechnend, ist der Preis für 52 reichhaltige Nummern auf ein Abonnement von 1 Gulden pro Jahr gestellt worden. Die gefertigte Administration ist gerne bereit, Allen, die sich für das Unternehmen interessieren, Probe Exemplare franko und gratis zuzuschicken.

Die Administration der „Oesterr.-ungar. Finanz-Rundschau“,  
Wien, I. Bezirk, Wallnerstrasse Nr. 11.

### DROBNE OGŁOSZENIA

po cencie od wyrazu.

**POKÓJ** potrzebny zaraz do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Kalczej 1. 2. (u p. Vogla).

**MODA**, wykształcona osoba, posiadająca swój własny stały dochód, podjęłaby się kształcenia jednego lub dwojga dzieci za najskromniejszym wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Sobieskiego 1. 12, drugie piętro, drzwi przy schodach, u p. W. K.

### Fotograficzne studja modelowe.

Ogromny wybór dzieł do czytania w językach angielskim, francuskim i niemieckim. Wielka nowość. Katalogi francuskie lub angielskie po 10 ct. Wzrostki próbne za każdą ceną. A. Diekmann, Kunstverlag, Amsterdam (Hollandja). Porto listu wynosi 10 ct.

### KASY

EMIL WEINER

Wien I., Salzthorgasse 4

### Kupimy

jako lokację kapitału

### majątek lasowy

w cenie jednego do dwu milionów guldenów. Wymagane drzewa szpilkowe lub dębowe. Oferty bez pośredników adresować: Król, węg. pensj. starszy leśniczy Horwath & Richard Patz, Wien, IV., Margarethenstrasse 12. 2867

### WINOGRONA

kuracyjne

z Badenu i Vöslau, świeże i dojrzale, wysyła po 3 zkr. 80 ct. za 5 kilo kosz, franco do każdej stacji pocztowej za pobraniem

### Antoni Riess

w Baden, pod Wiedniem.

Najlepsze źródło do nabycia bardzo łagodnego, rubynowego, r. 1891

### Kawioru

z r. 1891, r. 8, r. 4, z zaliczką lub za gotówkę

L. FREUND, Wien, I., Herrngasse 10/G.

### Papier klozetowy 15 ct.

Schott v. i. n. 76. 2867

Wien, VII., Kaiserstrasse 76.

### Paryż

WIELKIE MAGAZYNY MODNYCH TOWARÓW 2859

### Printemps

Bezpłatnie wysyła

ilustrowane album, zawierające wzory wszelkich nowych ubiorów na PORE ZIMOWA na żądanie zafrankowane i zaadresowane do PP. JULES JALUZOT & Cie w PARYŻU.

Również wysyła się bezpłatnie próbki różnych materij składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę).

Wysyłka do wszystkich krajów w Świecie.

W albumie znajdują się warunki dotyczące kosztów przesyłki i celenia.

Tłumaczo do wszystkich języków.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kosteczki.

N. Stingl'a Wiedeńskie 2846

### PIECZYWKI

uznane jako najwyborniejsze do herbaty, wina i lodów. Złożone w suchym miejscu utrzymują się nieskończenie długo nie tracąc na dobroci i smaku, dlatego też należy je gorąco za lecie dla każdej rodziny. Cierpiącym na żołądek polecane przez lekarzy. Za nadesłaniem przekazem 40 ct. wysyłamy pudełeczko na próbę.

N. Stingl & Neffe Wien, II., Circusgasse 36, Post 2.

### Ból zębów

każdego i najgwałtowniejszego rodzaju usuwa trwale i natychmiast sławny LITON, gdyżby inny środek nie pomógł. Blakon 40 i 60 ct. We Lwowie w aptece P. Mikolacha, w Stryju w aptece p. Dragowskiego.

### Tylko zkr. 3

Najstosowniejszy podarunek na uroczystości

lub jako pamiątka po zmarłych

2747

### Portrety naturalnej wielkości

z każdej nadesłanej fotografii. Zadać zkr. 1. — Termin wykonania 10 dni. — Podobieństwo zapewnione. — Fotografie zwracam nie uszkodzone. Premiowany zakład sztuk pięknych

Siegfried Bodascher Wien, II., grosse Pfarrgasse 6.

### Apteka J. Purgleitnera w Gracu

Stryjski sok ziołowy, za faszki 88 ct, przeciw haszlowi, chrypcy, cierpieniom piersi i gardła. Od 40 lat doświadczony.

Syrup wapna, z podfosforanu wapna. Środek łagodzący dla chorych na płuca i piersi, nadto wzmocnia kości u małych dzieci. Faszka 1 zkr.

Dr. Wuchta maść roślinna, za dużą faszki 1 zkr., za małą 60 ct., przeciwko gościwoi i reumatyzmowi.

Englhofer esencja na męszkuty i nerwy, faszka 1 zkr. Wcieranie z aromatem roślin. Wszystkich powyższych przetworów dostanie w mojej aptece. Zamawiać można za zaliczką.

Skład w Wiedniu: J. Wels, Mohren-Apotheke, I., Tuchlauben 27.

### Najlepszy i najtańszy opał

dają

### piece z regulatorem

(Regulir-Füll-Offen)

F. Geburth'a c. k. maszynisty nadwornego.

Piece kaflowe, kominki z regulatorem, Wszelkie paleniska, Przenośne krycie ścian kaflami i t. d.

Wzory na żądanie darmo.

Skład we Lwowie u Jana Szumana, plac Bernardyński 14.

— Gwałtu! świeżo malowane! Djabli wzięli mój najparadniejszy niedzielny garnitur!

— Nie rozpaczaj! wstąp naprzeciw i kup sobie „Benzolinar“ a śladu nawet nie będzie.

sądownie zaprotokołowany, gubi wszystkie plany na akamskie, jedwabiu, sukniach itp., nie zmieniając zupełnie koloru odnośnego materiału. Oczyści wybor nie wyłogi mundurowe, galony, złoto, kość słoniową, słowem, wszystko, dlatego też nie powinno go braknąć w żadnym domu.

Benzolinar sprzedają prawie wszystkie magazyny drogerji po 60 ct. za oryginalną faszki.

Chem. fabryka Wilh. Roloff, Lipsk.

Jeneralny reprezentant dla Austro-Węgier:

Leopold & Franc. Reiner Drogerja lekarska w Budapeszte, Könlgsasse 41.

### Najnowsze pióra

tak zwane

### „Gross-Wien-Feder“

Nr. 339 EF & F.

Bardzo trwałe, przyjemnie elastyczne, do blura i korespondencji przydatne, z najlepszej stali, popielate, w ładnych szkatuleczkach, po jednym „Gross“.

CARL KUHN & Co., WIEN.

Dostanie w każdym magazynie materiałów do pisania.

### Magazyn towarów białalnych i płócien

### MAJERA WIDRICH

we Lwowie, ulica Żółkiewska 1. 13

poleca 2864

wielki wybór najmodniejszych materij wełnianych i jedwabnych, kaszmiry czarne, materje na pokrycia płaszczów i futer, Himalaja na kostjumy, barchany, flanele sukienki i chustki zimowe, jakoteż dywany perskie, materje na meble bieliznę stołową i wszelkie wyroby płócienne

po najtańszych cenach.

### Wiedeń, „Hotel Métropole.“

Ringstrasse, Eranz-Josefs-Quai.

Wielki hotel pierwszorzędnny, 300 pokojów i salonów (od 1 zkr. wyżej) WINDA OSOBOWA, czytelnia zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów (także i „Gazetę Narodową“) kapiela w Dunaju i biuro telegraficzne w hotelu. Stacja tramwaju przy domu, omnibus hotelowy przy dworzech kolejowych. 3131

L. Speiser, dyrektor.

### Przedostatni Wielka loteria pragska. tydzień.

Główna wygrana:

100.000 zkr. i 50.000 zkr.

LOSY po 1 zkr. sprzedają we Lwowie: 2761

August Schellenberg, Sokal i L'lien, M. Jonasz.

### Senzacyjna Nowość!

Kto chce poznać najtańszy i najwygodniejszy sposób, ażeby bez nanki poprawnie brać miarę, rysować i przekrawać wszelkie ubrania, niech kupi mojego wynalazku, patentowany

### Krój „Excelsior“

a potrafi, czy to kobieta, czy też najmniejsze nawet dziecko, pod zaręczaniem, bez błędów przekrawać. 2871

Cena zkr. 3.— Na powińcie z opisem zkr. 3.20.

Kelety & Rothmann, Wien, II., Untere Donaustrasse 49.

Dla odprężających i agentów artykuł bardzo korzystny.

### Kwizdy płyn gośćcowy domowy środek leczniczy.

Cena faszki zkr. 1.— 2871

Kwizdy krople od bólu zębów Alveolar faszeczka 50 ct.

Kwizdy wyskok do włosów, faszeczka 50 ct.

Kwizdy plaster na odciski pudełeczko po 35 i 70 ct.

Kwizdy tyktura na odciski i brodawki faszeczka 35 ct.

Kwizdy wódka francuska butelka 35 ct.

Kwizdy Alveolar esencja do ust faszeczka 40 ct.

Kwizdy sok z bakki (Spitzwegerichsafft) faszeczka 35 ct.

Kwizdy Alveolar pasta do zębów, stoik porcelanowy 70 ct.

Kwizdy pomada cebulowa, stoik 80 ct.

Prawdziwe tylko. Jeżeli mają obok odcisniętą markę ochronną.

Dostanie w wszystkich aptekach austro-węgierskich, monarchij.

Codzienna wysyłka z głównego składu w aptece chłodowej

w Korneuburgu pod Wiedniem Fr. J. Kwizdy.

### DO AMERYKI.

### KARTY JAZDY

Niederlandzko-Amerykańskiego

### Towarzystwa żeglugi parowej

I. Kolowratring 9.

IV. Weyringergasse 7a WIEDEN. Prospekta i objaśnienia szybko i bezpłatnie.

Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż. Kolej III. klasą z Oświęcimia do Wiednia kosztuje tylko zkr. 3.50, z Krakowa do Wiednia zkr. 4.50.

### C. k. austriackie koleje państwowe.

### Czas kolejowy środkowo-europejski.

Z dniem 1. października r. b. wszedł na wszystkich szlakach c. k. kolei skarbowych jako czas kolejowy czas środkowo-europejski w życie.

Według tego czasu „środkowo-europejskiego“ wskazuje zegar 12 godzinę w południe wtedy, gdy słońce przechodzi po nad 15 południem położonym na wschód od Greenwich.

Różnica między zegarami miejscowymi a zegarem środkowo-europejskim jest następująca: zegar „środkowo-europejski“ o 6 znia się w porównaniu z zegarem we Lwowie o 35, w Czerniowcach o 45, w Podwołoczyskach i Suczawie o 44, w Budapeszte o 16, we Wiedniu o 6 minut, zaś w porównaniu z zegarem w Pradze spieszy o 2 minuty.

W nagłówku inseratu stałego, zamieszczonego w dziennikach a obejmującego wyciąg z rozkładu jazdy, podany będzie przyjazd i odjazd pociągów od 1. października według zegara „środkowo-europejskiego“.

Wiedeń, we wrześniu 1891.

C. k. Jeneralna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

2874

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki (Telefon Nr. 174 a).